



Sygn. akt IV KK 74/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Hofmański

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie F. B.

skazanego z art. 22 dekretu z 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr. 30, poz. 192 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 10 kwietnia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Wojewódzkiego w K.

z dnia 20 czerwca 1951 r.

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i uniewinnia F. B. od popełnienia zarzucanego mu czynu;**
- 2. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.**

### **UZASADNIENIE**

Niniejsza sprawa ma charakter historyczny; mianowicie F. B. został oskarżony o to, że „od miesiąca lipca 1950 r. do dnia 15 grudnia 1950 r. na terenie Szkoły Rolniczo-Handlowej w B., rozpowszechniał fałszywe wiadomości o nowopowstających spółdzielniach produkcyjnych w Polsce oraz zbrodni katyńskiej, czym mógł wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego”. Czyn ten

oskarżyciel (oficer śledczy PUBP w P.) zakwalifikował z art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. Nr 30, poz. 192 ze zm., dalej - m.k.k.).

Sąd Wojewódzki w K. wyrokiem z dnia 20 czerwca 1951 r., F. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym że z jego z opisu wyeliminował słowa „oraz zbrodni katyńskiej”, i na mocy art. 22 m.k.k. skazał oskarżonego na 6 miesięcy więzienia, zaliczając na poczet kary okres tymczasowego aresztowania od dnia 15 grudnia 1950 r.

Kasację od tego wyroku wniósł Prokurator Generalny. Na podstawie art. 521 k.p.k. zaskarżył wyrok w całości, na korzyść F. B., zarzucając „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 22 dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz. U. RP Nr 30, poz. 192), polegające na uznaniu F. B. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w sytuacji, gdy oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion tego czynu zabronionego”.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie F. B. od popełnienia przypisanego mu czynu.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest oczywiście zasadna i podlegała uwzględnieniu w całości, a wobec tego, że została wniesiona na korzyść skazanego, rozpoznano ją na posiedzeniu – w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Trafnie autor kasacji zauważył, że ocena prawna czynu przypisanego skazanemu została dokonana w oparciu o błędną wykładnię znamion strony podmiotowej i przedmiotowej przestępstwa określonego w art. 22 m.k.k. Nie ulega wątpliwości, że warunkiem przypisania tego przestępstwa było ustalenie, iż sprawca miał świadomość, że rozpowszechnia fałszywe (nieprawdziwe) wiadomości oraz że, obiektywnie rzecz ujmując, wiadomości te są zdolne do wyrządzenia istotnej szkody interesom Państwa Polskiego, bądź obniżenia powagi jego naczelných organów. Jest przy tym istotne, że w rozumieniu wymienionego przepisu wiadomością jest wszelka informacja o faktach, którą można poddać kryterium prawdy lub fałszu, natomiast rozpowszechnianiem wiadomości jest czynienie ich ogólnie dostępnymi, a przynajmniej dostępnymi dla większej ilości nieoznaczonych z góry osób (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 13 stycznia 2005 r., II KK 462/04, LEX nr 199633; 12 grudnia 2005 r., IV KK 401/05,

LEX nr 200683; 4 grudnia 2007 r., II KK 223/07, LEX nr 346239; 3 listopada 2010 r., IV KK 164/10, LEX nr 653521; 27 stycznia 2011 r., IV KK 388/10, LEX nr 725079; 19 października 2011 r., IV KK 240/11, LEX nr 1027191).

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, którego język odzwierciedla typową dla ówczesnego okresu agitacyjną retorykę wynika, że skazany w 1950 r. był uczniem Szkoły Rolniczo-Handlowej w B. i mieszkał w internacie szkolnym. W lecie tegoż roku w trakcie rozmowy prowadzonej z kolegami w sypialni internatu wyraził pogląd, że spółdzielnie produkcyjne prowadzą do biedy swoich członków, a najkorzystniejszą formą produkcji rolnej jest gospodarka indywidualna. Nie jest jasne, dlaczego dzień 15 grudnia 1950 r. uznano za datę końcową „przestępczych” zachowań skazanego, natomiast nadmieniono, że „w innych wypadkach” opowiadał on o „stosowaniu środków przymusu w spółdzielniach produkcyjnych tak o ile chodzi o zakładanie spółdzielni jak o ile chodzi o pracę wykonywaną przez członków spółdzielni”.

Takie zachowanie F. B. z pewnością nie wypełniało znamion przypisanego mu występku. W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że jego wypowiedzi nie mogą być uznane za rozpowszechnianie wiadomości, a to z tego powodu, że nawet jeżeli dopatrywać się w nich cech wiadomości (po części miały raczej charakter opinii, względnie ocen), to zostały skierowane do kilku szkolnych kolegów, tj. do ograniczonego kręgu indywidualnie oznaczonych osób. Nie sposób też przyjąć, że wypowiedzi te miały się z prawdą, skoro nie ulega wątpliwości, że forsowana w tamtym czasie przez władze kolektywizacja wsi oznaczała przeniesienie na grunt polski praktyk stosowanych wcześniej w ZSRR, które rzeczywiście prowadziły do obniżenia efektywności gospodarki rolnej i poziomu życia ludności wiejskiej. Wiadomo też, że nader często kolektywizacja wsi, polegająca na zakładaniu spółdzielni produkcyjnych, była prowadzona z użyciem różnych form przymusu wobec osób niechętnych wstąpieniu do spółdzielni. Szkodliwość tych praktyk jest oczywista, wobec czego zachowania, polegające na przeciwstawianiu się odgórnie narzuconej kolektywizacji wsi prowadzonej według wzorców radzieckich, względnie chociażby tylko na wyrażeniu negatywnej opinii w tym zakresie, nie powinny być uznane za mogące wyrządzić istotną szkodę interesom Państwa Polskiego. Przeciwnie, były zgodne z tymi interesami, czemu dał wyraz ustawodawca, stwarzając procedurę stwierdzenia nieważności orzeczeń wydanych m. in. za opór przeciwko kolektywizacji wsi (zob. art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o

uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm.). Można zauważyć, że fakt, iż takie orzeczenia zapadały, dobitnie świadczy o stosowaniu przymusu w procesie likwidowania indywidualnej gospodarki rolnej.

Biorąc pod uwagę treść art. 22 m.k.k. dla porządku należy też wskazać, że zachowanie F. B. nie może być uznane za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości mogących obniżyć powagę naczelných organów Państwa Polskiego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku, o kosztach procesu rozstrzygając zgodnie z art. 632 pkt 2 k.p.k.